Ner 197. ROK 1837. SRODA 30 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE. Jutro Rajmunda Wyz.

IMIONA SŁAWIANSKIE. Jutro Jasław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosffery.	Zjawiska napowietrzne i rózne uwagi
6	27" 5."' 130	† 4°, 0	2." 74	Zaden	Pogoda z Chmurami	Deszcz
29 2	3, 686	† 14 7	3. 16	Pn Wschodni słaby	Chmury	
10	2. 180	† 11. 2	3 77	" "	Pogoda z Chmurami	

Część Urzędowa.

Nro 6410.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W moc uchwały Senatu Rządzącego do L. 4781 r. b. zapadłej, podaje niniejszém do wiadomości, iż w dniu 15 września r. b. o godzinie 10 rano odbywać się będzie w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi publiczna licytacya *in minus* na wypuszczenie w entrepr ę obmurowania w części a z resztą wałem otoczenia cmentarza parafiałnego Zwierzynieckiego, przy kościołku ś. Salwatora istniejącego, z przeniesieniem z obrębu tegoż cmentarza teraz rozszerzonego domu grubarza, w miejsce planem wskazane, która to fabryka kosztorysem przez Senat Rządzący zatwierdzonym, na summę złp. 1383 gr. 24 z pomocą dni pieszych 1600 a ciągłych 150 wykazaną została. Każdy przeto otrzymania powyższéj entrepryzy chęć mający, w dniu i mi scu wyżéj oznaczonych zaopatrzony w *vadium* w ilości złp. 140 znajdować się zechce, gdzie równie tak o warunkach licytacyi jako téż planie i kosztorysie bliższą będzie mógł powziąść wiadomość.

Kraków dnia 23 sierpnia 1837 r.

Senator prezydujący
KIEŁCZEWSKI.
Za Sekr. Wydz. J. *Wesseli.*

Prawnie zajęta trunna będzie d. 1 września r. b. o godzinie 10 w Krakowie przy ulicy Sławkowskiéj pod Nr. 446 publicznie sprzedaną.

Kraków dnia 28 sierpnia 1837 r.
Dziarkowski Kom. Sąd.

LOTERYA KRAJOWA.

W 779 ciągnieniu dnia 30 Sierpnia 1837 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

47. — 46. — 62. — 84. — 23.

Przyszłe ciągnienie 780 przypada dnia 6 Września 1837 r.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

d. 28 i 29 sierpnia 1837 roku	1.		2.		3.		4.	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	12	15	11	10	10	15	10	—
— Zyta........	8	10	8	—	7	6	7	—
— Jęczmien:	6	20	6	15	6	10	6	—
— Owsa.......	5	20	5	15	5	—	4	—
— Grochu.....	9	—	8	—	—	—	—	26
— Jagieł.......	23	—	22	—	21	—	19	—
— Rzepaku..	15	—	14	15	13	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Ceny bydła z targu d. 25 *lipca* 1837 *r.*

Wół ważący funt. 450 sprzedany za złp. 156 funt. 300, złp. 103. funt. 250 złp. 96. Krowa średnia.tłusta funt. 300 złp. 78 chuda funt. 150 złp. 53. Cielę średnie funt. — złp. 14. Skop złp. 9 gr. 15. Wieprz średni karmny złp. 81.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali.

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Cześć Polityczna.

— *Kraków.* —

Pamiętnika Naukowego wyszedł z księgotłoczni Stan. Gieszkowskiego tomu II. zeszyt I. czyli z porządku zeszyt 4 nowemi czcionkami odbity, i mieści w sobie następujące przedmioty: I. William Cowper; II. Sąd Lubuszy; III. Wyjątki z Szekspira (Makbet, Romeo i Julia, i król Lear); IV. Zwyczaje ludu; V. Kilka słów o racyonalistów systemacie prawa natury; VI. Rozmaitości: *a)* Wiadomość o Priessnitzu i jego leczeniu zimną wodą; *b)* Wojciech Narbntt; *c)* Sławiańskie starożytności; *d)* O pracach naukowych w Rossyi; *e)* Stóletni jubileusz wynalazku księgotłocznictwa 1840! VII. Listy o stanie teraźniejszym piśmiennictwa polskiego: *Rozbiory a)* Meliteli na rok 1837 wydanéj w Lipsku p. Bobrowicza, *b)* Rysu postępów prawodawstwa karnego, skreślonego przez A. Z. Helcla; *c)* Dziejów starożytnych litwy przez T. Narbutta, i *d)* O polichromii architektury starożytnéj przez F. Radwańskiego; *Bibliografia.*

Wiadomości z Poczty wczorajszéj.

— *Warszawa* 25 *Sierpnia.* —

Dostojni goście J. K. W. xiązęta August i Adalbert pruscy, dnia wczorajszego zwiedzili Nowo-Georgewską twierdzę. Za powrotem znajdowali się w Amfiteatrze Łazienkowskim, na wystawieniu sztuk: *To byłam ja* i baletu *Mimili* czyli *Styryjczykowie.* Przepyszny fajerwerk zakończył to widowisko, całe Łazienki były rzęsisto illuminowane. Po widowisku J. K. Wysokości wieczerzali u JO. Xiężnéj Warszawskiéj w gronie znakomitych osób.

— *Dnia* 26 *Sierpuia.* —

J. K. W. Xiażęta August i Adalbert pruscy, dnia wczorajszego o g. 9 z rana, opuścili Warszawę, udając się w dalszą drogę do Woznoseńska. J. K. W. mieli obiadować w Brześciu Litewskim.

— *Paryż* 14 *Sierpnia.* —

Z powodu małéj słabości, xiężna Orleans niewychodziła z pokojów swoich w zamku Eu.

— *Dnia* 16 *Sierpnia.* —

Xiążę Nemours, powrócił z Anglii. — Powrócił także z tego kraju, minister handlu.

— *Dnia* 17 *Sierpnia.* —

Król i cała rodzina królewska wrócili dnia wczorajszego rano z Eu, a po południu znajdowali się na roczném rozdawaniu nagród w Sorbonie. Jestto pierwszy przykład obecności króla francuzkiego, przy rozdawaniu nagród tutejszego gimnazyum. Młodzi xiążęta Aumol i Montpensier, otrzymali kilka nagród, co wielce uradowało królewską rodzinę.

Pan Thiers zaniechał dalszéj podróży we Włoszech i wrócił do Eaux-Bonnes.

Donoszą z Tulonu pod d. 11 b. m.: »Dziś nadeszły do dowódzcy stanowiska na Wschodzie, ważne depesze, które oddano natychmiast na pokład admiralskiego okrętu *Jupiter.* Już jutro wyrusza dywizya pod żagle. Spieszne odpłynięcie eskadry pod dowództwem admirała Gallois, przypisują szczególniéj téj okoliczności, że flota wice-króla Egiptu wypłynęła na morze, nic nieudzieliwszy pierw żadnéj wiadomości o przeznaczeniu swojém.«

— *Z Londynu* 16 *Sierpnia.* —

Admirał Stopford, przybył d. 10 z. m. do portu Mahon na okręcie *Princess Charlotte* mającym 104 działa i objął już dowództwo stanowiska angielskiego na morzu Śródziemném. Admirał Rowley, miał odpłynąć z tamtąd d. 11 z powrotem do kraju.

Według gazet ministeryalnych, parlament ma się zebrać d. 7. listopada.

— *Z Neapolu* 8 *Sierpnia.* —

Według depeszy telegraficznéj z dnia wczorajszego, otrzymanéj od intendenta z prowincyi Val di Catania, wszystko wróciło tam już do najzupełniejszego porządku, tak dalece, że niesłychać jak tylko okrzyki: »Niech żyje król!« — Takaż depesza z Palermo, podaje śmiertelność tego miasta 10 do 12 osób dziennie; podobna jest właśnie i w Neapolu.

— *Stambuł,* 26 *Lipca.* —

Sułtan J. wysела do obozu pod Woznozeńskiem, byłego posła swego w Wiedniu Achmed-Fety paszę, któremu przydano pułkownika, dwóch szefów szwadronu, i czterech kapitanów z gwardyi sułtańskiéj. Po skończeniu tamże obrotów wojennych, spodziewają się tutaj przybycia kilku znakomitych osób, a z powodu że N. Cesarz wszech Rossyi odbędzie na morzu Czarnem przegląd swéj floty, rozchodziła się pogłoska, że stolica Turcyi będzie mieć zaszczyt widzenia bardzo dostojnych gości.

Wysłano właśnie groźną eskadrę na Archipelag, zkąd powstały wnioski, że dowódcy tejże dano polecenie aby miał baczność na poruszenia Mehmeda-Ali i Ibrachima-paszy, z których pierwszy przedsięwziął żeglugę z częścią floty ku wyspie Kandyi, drugi zaś tym czasem jest w pogotowiu wypłynąć w kilka okrętów ku brzegom Syryi.

W Salonice nieprzestaje morowe powietrze czynić wielkiego zniszczenia, tak dalece, że sprząta po 100 ofiar na dzień. Tamże wykopano sarkophag z czasów panowania Rzymian w Macedonii. Pokrywa na trumnie, jest to prześliczny manolith z białego marmuru, z dwoma siedzącemi, figurami wysokości naturalnéj. Podpis na tejże: *Leucus Poppius,* obejmuje imie pierwszego rządcy rzymskiego w Macedonii. Z polecenia rządu wystawiono ten sarkophag na licytacyę; nabył go konsul austryacki za bardzo wysoką cenę.

Wiadomości z poprzednich Poczt.

— *Paryż* 11 *Sierpnia.* —

Hrabia Edward Serzéj, wyjedzie do Petersburga, gdzie przez czas nieobecności barona Barante, oddalającego się za urlopem do Paryża, jako sprawujący interesa, urzędować będzie.

Rząd zdaje się stawiać zarówno z Francuzami i Arabów w Algierze. W tych dniach mianowano 71 letniego Mustafę-Ben-Izmaela, marszałkiem polnym (jenerałem brygady) wojska francuzkiego. Mustafa ma wielki wpływ na liczne pokolenia Arabów.

Na posiedzeniu akademii d. 9 b. m. przyznano z funduszu pana Montion, za czyn cnotliwy, nagrodę 8000 fr. adjutantowi pierwszego pułku kiryserów, Mateuszowi Martinel, który z największem poświęceniem osobistem i prawdziwie bochaterską odwagą, wielokrotnie życie własne na niebezpieczeństwo narażając, niósł pomoc i ratunek osobom obcym,

podczas natłoku i zamieszania wydarzonego tego roku na polu Marsowem. Podobne nagradzanie czynów cnotliwych, znajduje w wielu dziennikach naganę. *Journal des Déb.* pisząc w téj mierze przeciwko nagrodzie, kończy swój artykuł wynurzeniem obawy, aby z tego powodu, nie wciskał się pod płaszczyk cnoty pewien rodzaj rachuby zysku, i tak przemawia. »Za czasów Rzymian byłby Martinel otrzymał koronę obywatelską; Grecy zaprowadziliby go w tryumfie do Prytanaeum; wieki średnie jeszcze za życia uświęciłyby jego osobę; a my dajemy mu 8000 fr. i zdaje nam się żeśmy cudów wspaniałomyślności dokazali.«

— *Dnia* 13 *Sierpnia.* —

Dwaj ułaskawieni przez króla a zaocznie sądzeni winowajcy polityczni, są pp. Moreau i Bernouilly, z Wandei.

Z Korsyki dowiadujemy się, że kardynał Fesch podarował piękny swój dom w Ajaccio na muzeum korsykańskie, do którego przysłał już 36 pak z rzeźbami i posągami, a w krótce nadeśle 500 sztuk obrazów.

— *Z Tulonu* 11 *Sierpnia.* —

Dowiedujemy się przez okręt *Vautour*, który dnia 6 z Algieru wypłynął, że niektóre pokolenia prowincyi algierskiej powstały, nie uznając traktatu zawartego przez jenerała Bugeaud z Abdel Kaderem. Te pokolenia były mu podległe jedynie przez ciąg wojny z Françuzami, ale teraz utracił wpływ jakie na nie wywierał. — W Bona jest w téj chwili około 6000 wojska. Wszyscy jenerałowie, którzy mają być użyci przy wyprawie do Konstantyny, przybyli już na swoje miejsce. — Zadziwiać to powinno, że Achmed-bej, który skłania się do zawarcia układów pokoju, nie wstrzymuje żołnierzy swoich od napadu na przednie straże nasze.

— *Palermo* 28 *Lipca.* —

Nigdzie i nigdzie nie zrządziła cholera tak wielkiego zniszczenia jak tutaj, w krótkim bowiem, zaledwie sześć tygodni wynoszącym czasie, umarła na nią jedna szósta część całéj ludności. Lecz któżby się był spodział, kto mógł powiedzieć, że śród téj wielkiéj żałoby, od któréj nie masz wolnéj ani jednéj rodziny, będą popełniane okropności wszelkie wyobrażenia ludzkie przechodzące. Pospólstwo dopuszczało się zbrodni niesłychanych, usiłowało, że tak powiedzieć można, przewyższyć w okrucieństwie najdziksze ludy Afryki, z oburzeniem bowiem i zgrozą wyznać, oraz w dziejach zapisać trzeba, że w kraju europejskim, w wieku XIX. ludzkie pożerano mięso. Dzięki Opatrzności, dzięki skwapliwemu ratunkowi przez nadesłanie wojska z Neapolu, ucichła burza i oddaliła się już od nas; używamy nareszcie dobroczynnéj spokojności. Miejsce morderczych toporów, zastąpił teraz miecz sprawiedliwości, pod którym, odbierając zasłużoną karę, codziennie głów kilka spada.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 29 *do* 30 *Sierpnia.*

Miodońska Barbara, Bogusławska Franciszka, Jagielski Karol, Wróblewski Stefan, Siemieński Leonard z Polski; — Bucher Karol, z Galicyi; — Landsberg Józef, Hüser Adolf, Bzowski Kazimierz, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Humnicki Ignacy, Nelwich Ignacy, Jabłonowska Xiężna, Kubiczek Jakób, Martini Henryk, do Polski; Schütz Beni, Gottlieb Ber, Löwenherz, Kozłowski Wojciech do Galicyi; — Błotnicki Konstanty, Milanowicz Tomasz, Gieszkowski Stanisław, Clinton Henryk, do Pruss.

Doniesienie.

Z Bióra Informacyjnego.

Potrzebna jest gospodyni do zarządu gospodarstwa domowego. — Okazya do Warszawy odjeżdżająca najdaléj w sobotę, przyjmuje podróżnych na wspólny koszt. — Osoba umiejąca wszelkie roboty damskie według żurnalów może mieć zaraz stósowne zatrudnienie. — Są do nabycia z wolnéj ręki kamienice w celnem miejscu miasta, i dworek bardzo korzystnie położony. — Jest miejsce na guwernera w Królestwo Polskie.